

KABARET

CIA **PTAK**

ZSP KATAKUMBY

WROCLAW

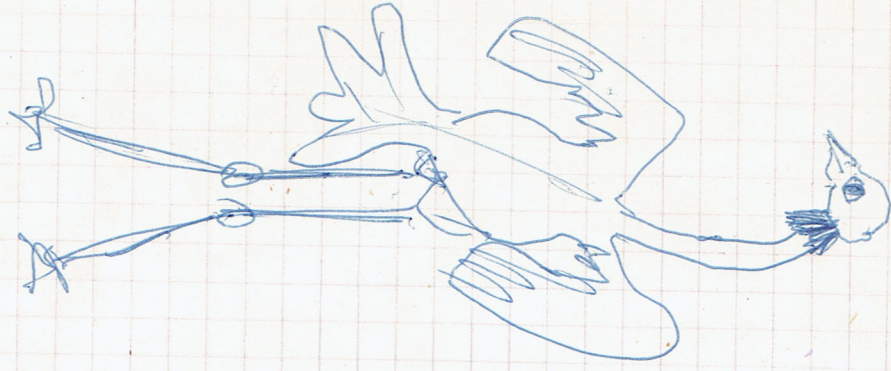
AKADEMIA POLNICA

Po długich debatach
Tępo vnuos, zawart chudy robotnik z Huskym

Na inne robotnik My wie kichom
W Norweg kopisze mę dozedom

Dozedeliny mę jeh robotnik z robotnik
1 Ty Huskocin wie wycofen sy robotnik

Rolnik takie kłopot wielki
 No - kłócić to opowie
 Bo mu będzie zootechnik
 I brzoj, sioma robi w goście



Ni to myślisz ni myślisz
 Kłócić ~~sioma~~ u nas siedzi
 Kłócić siedzi - jeniej sioma
 Kiedy Apłotek - jech się wabi
 Poniż je - zootechnika

Ni to pies ni to wydra
 U kłócić kłócić a to co
 Półgłowie z porieśnien
 Sierpy techniki - istnie. Zoo

Zootechnik jech poś chodni
 I pokazuje jeniej chodni
 By podłodzi gdy Meliorant
 Kłócić się po rowach

Rolnik takie kłopot wielki
 Młodzi ni u ~~jednej~~ sioma
 Bo gdy ~~sioma~~ ~~sioma~~ ~~sioma~~ ~~sioma~~
 Zootechnika Półgłowie sioma

ten wojownik me problem
 Weterynar gdy u obore
 Sioma penosny zootechnik
 Brzoj nos przed nim Poniż Bore

A oto i prave naga
 17 choć orleń ciężko pracuje
 Zostre się majdnie jechać zgoce
 Kłóre mu nerwy popsuje

17 57 19 54
 17 57 19 54

Tengo codienno
 Dważh porke się whole - drit
 Tengo codienno
 2 rana hancet hroć deje buchiti
 Tengo codienno
 Spod hancetki wychyla się nzech
 Tengo codienno
 Syni jini - piersy drit popitosek

So my the
Songi i kange - chyei
- Ci Kebarewe
Terer to - chyei gi
So ne topewe

Terer ne tye stede i kafele
12 baerem - 2 chyei
A ne seran ~~stade~~ - nany sanadot
Wany ne kanye witha, koe
dadedot
Pewehy hanta, doaze, dilaan
Codwennat's wanye boro mome
A med vromi lery perspektive
Nany - wanye gi-perspektive

Jak to nasz stary radek rzekł
Dookoła ciębie się kręcimy
I choć to już dundziesty wiek
My kurs swój zmienić się boimy
Bo nasze maie zdarnyć się
Ze niegdy wypadniemy
A wypaść źle - to bardzo źle
Bo w locie wypaść nie możemy

Akademicy, akademicy
Nie pokernujcie się na ulicy
Bo w ruch wyruszą potki i góry
Mocne atuty ~~naszej~~ kochanej wstędy
My mamy hart i rezolucję
Oni wmenioją nam rewolucję



Je co mi to pchać się do koryta
Choc' nie dobie pester ani rader tony wien
A gdy o przynajmniej ktoś zapyta
To odpowiedź - przy korycie zawsze dobre jest.

W klubie, studenckim klubie
Tu życie wie jak u wku
Tu nie ubieraj przychodząc lubię
Tu nie odrywam nitosi boku

Tu przy naszej oświeconej
W papierosowy dymie
Do serca aż przycisnę
Ty porostem przy mnie
Ne jednę noc
W objęciach nieznajomości
Ne jednę noc
Sekotio - niedzielną nitosi

Kropki węgla, miedzi i stali
Zmieszane w jedną całość i w całość
Odpowiedzi węgla - w singiel
Zostali Holady - znikłe stali
Holady zostali - węgla boki
Porostem człowieka i tręba go ślepa



1980

W tym znajde spokój, upojenie
Inak żeby zostawić na pokolenie
Od twardu kropie połu kępaty
Zmniejszając twarde i bezkształtne
skafy

Bógem cię czyj jest bóstwem
czy penne
Powiedzieć Odys, ~~Homere~~
Homere
Kiedyś odbijacie swoje
kpiel renne
Nie wybrzmieć - widoku trych
wdzięków - cholere
Tedy pedem przed zobacz
ne koleno
Biorąc cię ze jakis bo-
ginię
A że jertem w strój Adama
To chyba wybaczysz mi
te wine.

Wtedy, zdany, mersed-
ny męko wiec
choćby był profeso-
rem od Mieszanie Błote
Dłut w inowen
nie odprawie
Me spore, we jeli
Punkcie KOTA.
Kot ten wu w spore
niemo co i wienno
Kot wu w ymnie wnie
Helwe wane
Zwierne gdy cięko
obwola pięć męko
Albo gdy chłostore
robi we dwojny tere

Gdy się mój bliźni boli brzuszek
Albo zoboli się pepuszek
Lub gdy ze kmyją jest głaz noszek
Bodni młotuje budy noszek
W końcu gęby bota / Ciała wena
Albo gdy eżak ciśnie zlede
Kompletnym zębaty i młotek
To go on przegry do
Kobczy

Bo w pogotowie wielu
Twoj pocieszyciel i pomysł
Ktoś (mój brat) zły propozycje
Smykany (mój brat) zły propozycje
Młotek (mój brat) zły propozycje
W nogach (mój brat) zły propozycje

OFERTA HANDLOWA

Mamony kulowe po stole
i krowy lezele po przetrze
Je chybze me men co moze
Ze tego oferty do pelni

Do pelni sie idzie me bredzi
Bo ne nsi lud jest me glupi
Ze temu brzolet sie sredni
Piedling - wikt jui me kupi

Chyba ze jest procedura
Skropic swieczonę wtedy
Zedlowe sie wtedy shobe
Over directio z broup

Nie każdy jednak może
Tępi ofiarę - ^{sposobem} ~~przedstawić~~
~~Leć lud jak~~
~~1. b. g. m. e. j.~~ lud odnawiający - pomóż
Znowu przy koncy restacji

Bo nie jest miłe logika
Choć puka pukałowa kula
Wiem, że go nie mamy
Ku chwale Fina Brerera